KURJER WARSZAWSKI

Niedziela.
Dnia 7 (19) Października 1856 Roku. № 275. Jutro, Śtej Ireny Panny.

Z Petersburga, 27go Września (9 Października).

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONY

CEREMONJAŁ

Przewiezienia Regaljów CESARSKICH ze Stacyi Mikołajewskiej Drogi Żelaznej do Pałacu Zimowego w Petersburgu.

W dniu i o godzinie wyznaczonej, na skutek osobnego obwieszczenia, zgromadzić się mają na stacji Mikołajewskiej Drogi Żelaznej: Wielki Mistrz Obrzędów, dwaj Mistrze Obrzędów Dworu CESARSKIEGO, wyznaczone do przewiezienia Regaljów Osoby klassy 2ej ze swymi assystentami (osobami klassy 3ej) i czterej Kamerjunkrowie.

Koło przedsionka stacji Mikołajewskiej Drogi Żelaznej, uszykuje się na skutek rozporządzenia Władzy wojennej, szwadron pułku Kawalergardów JEJ CESARskiej MOŚCI, mający eskortować Regalja, oraz postawioną zostanie warta oficerska. Kantor Wydziału Koniuszego Dworskiego, przyśle potrzebną ilość powozów.

Regalja Cesarskie, po przewiezieniu ich z Moskwy do Petersburga, spotkane zostaną na stacji Mikołajewskiej Drogi Żelaznej przez Petersburskiego Jenerał-Gubernatora Wojennego, Gubernatora Cywilnego i Ober-Policmajstra.

Osoby wyznaczone do przewiezienia Regaljów, przyjąwszy takowe z rąk Jenerał-Adjutanta, który je eskortował z Moskwy, zajmą z niemi miejsca w powozach wskazane. Podczas przenoszenia Regaljów ze stacji Drogi Żelaznej do powozów, warta stojąca u przedsionka, ma stać pod bronią, prezentować takową i trzymać na ramie broń.

Ze stacji Drogi Żelaznej Regalja Cesarskie powiezione zostaną przez Prospekt Newski, Małą Miljonową i Plac Pałacowy, do Pałacu Zimowego, w porządku następującym:

1) Trębacze szwadronu pułku Kawalergardów JEJ CESARSKIEJ MOŚCI.
2) Dwa plutony Kawalergardów.
3) Oficer-Koniuszy konno, za nim trzej masztalerze, także konno.
4) Czterej Kamerjunkrowie, w karecie cugiem.
5) Czterej Szambelani, także w karecie cugiem.
6) Dwaj Mistrze Obrzędów, w otwartym faetonie, cugiem.
7) Wielki Mistrz Obrzędów, także w faetonie.
8) Oficer-Koniuszy, konno.
9) Dwaj młodsi berejterowie, a za nimi trzej masztalerze, konno.
10) Kareta poczwórna, cugiem zaprzężona; w niej dwa małe łańcuchy Orderu Śgo Apostoła Andrzeja Pierwszego Wezwania.
11) Takaż kareta; w niej wielki łańcuch Orderu Śgo Apostoła Andrzeja Pierwszego Wezwania i Jabłko.
12) Takaż kareta; w niej Berło i mała Korona NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNY.
13) Takaż kareta; w niej Korony: mała, Najjaśniejszej Cesarzowej Alexandry Fedorówny, i wielka, NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA.

Przed każdą z karet wiozących Regalja, po dwóch jeźdźców, a z boków po dwóch Kawalergardów.

W końcu dwa plutony Kawalergardów.

Po przywiezieniu Regaljów do głównej bramy Pałacu Zimowego, warta odwachu głównego ma stać pod bronią, takową prezentować i przez cały czas przenoszenia Regaljów od bramy do krużganku Poselskiego, trzymać na ramię broń.

Koło pomienionego krużganku znajdować się mają: Kamer-Furjer, Dwaj Hof-Furjerzy, Dwaj laufrzy, dwudziestu dwóch Grenadjerów, dwóch Podoficerów i jeden Ober-Oficer z roty Grenadjerów Pałacowych. Z krużganku Regalja przeniesione zostaną do Pokoju Brylantowego w porządku następującym:

1) Dwaj laufrzy.
2) Dwaj Hof-Furyerzy.
3) Kamer-Furjer.
4) Czterej Kamerjunkrowie, po dwóch rzędem.
5) Czterej Szambelani, po dwóch rzędem.
6) Dwaj Mistrze Obrzędów rzędem.
7) Wielki Mistrz Obrzędów.
8) Mały łańcuch Orderu Śgo Apostoła Andrzeja Pierwszego Wezwania NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNY.
9) Mały łańcuch tegoż Orderu Najjaśniejszej Cesarzowej Alexandry Fedorówny.
10) Wielki łańcuch tegoż Orderu.
11) Jabłko.
12) Berło.
13) Korona NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNY.
14) Korona Najjaśniejszej Cesarzowej Alexandry Fedorówny.
15) Korona NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA.
16) Oficer i za nim dwaj podoficerowie z roty Grenadjerów Pałacowych. Z obu stron każdej Regalji po jednym Grenadjerze z tejże roty.

W krużganku Regalja spotkane zostaną przez dwóch Kamerjunkrów i dwóch Szambelanów, a w pierwszym pokoju Pałacu, przez pełniącego obowiązki Marszałka Dworu, którzy pójdą za niemi do pokoju Brylantowego.

W pokoju tym, Regalja spotkane zostaną przez Ministra Dworu Cesarskiego i Wielkiego Marszałka Dworu; z tych pierwszy weźmie Regalja z rąk osób, które je niosły, i postawi na miejscach dla nich przygotowanych.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przyjąć raczył Najłaskawiej bal, który ma być dany 3 (15) Paździer: w salach Zgromadzenia Szlacheckiego w *Petersburgu*, przez Szlachtę i Kupiectwo.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku poświadczenia Władz *Pruskich*, o dobrem prowadzeniu się przebywającego w *Prusach* wychodźcy Polskiego, Józefa *Langnera*,

[N]AJMIŁOŚCIWIEJ dozwolić raczył temuż wychodźcy po[wr]ócić do kraju, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia [2]7 Maja r. b.

JW. Rzeczywisty Radca Tajny *Norow*, Minister Oświecenia Narodowego, dziś rano przybył do *Warszawy;* JW. Minister, zajął mieszkanie w apartamencie głównym gmachu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

JW. *v. Wagner*, Konsul Jeneralny *Pruski*, powrócił z *Krakowa.*

W dniu 16 b. m. w Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza*, pobłogosławiony został przez W. JX. *Wyszyńskiego*, związek małżeński, zawarty między W. Alexandrem *Trzcińskim*, Urzędnikiem Rządu Gubernjalnego *Augustowskiego;* a Panną Michaliną *Ostaszewską*, córką W. Naczelnika Ptu *Pułtuskiego.* Familja i Przyjaciele z radością towarzyszyli temu obrzędowi, życząc szczęścia młodej i dobranej Parze.

Wedle art: 52 Ustawy o Gildjach, Kupcy gildyjni i ich kommissanci, o wydanie im dalszych na r. p. 1857 patentów, obowiązani są zgłosić się tak wcześnie, aby patenta te z kassy właściwej przed końcem Grudnia r. b. wykupione być mogły, a to pod rygorem kar w art: 76tym powołanej Ustawy oznaczonych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Xawerego *Konopackiego,* Radcę Hono:, ażeby w własnym interessie zgłosił się do Zarządu Policji, lub numer obecnego swego zamieszkania wskazał.

Jutro, o godz: 10$^1/_2$ z rana, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim* Nabożeństwo za duszę ś. p. Anieli z Lesslów *Helbich*, a razem przeniesienie Jej i Córeczki *Anielki* zwłok, do grobu rodzinnego; na ten obchód Mąż i Dzieci zmarłej, Rodzinę i Przyjaciół zapraszają.

Julja z Urbankowskich *Restecka*, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż i Córka, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów.*

Konstanty *Cedrowski*, Urzędnik Rady Administracyjnej, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności, w wieku lat 34. Stroskana Żona wraz z dwojgiem Dzieci i Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie 4ej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów* na smętarz *Powązkowski.*

Doszła tu smutna wiadomość, iż d. 11 b. m., rozstała się z tym światem w *Krakowie* ś. p. Anastazja z Rudnickich Hrabina *Sołtykowa,* Wdowa po ś. p. Michale *Sołtyku.* Zmarła, liczyła 69 lat życia.

Pozostała Wdowa wraz z Dziećmi po ś. p. Pawle *Grabowskim,* Obywatelu i Kupcu, składają najczulsze podziękowania tym wszystkim, którzy raczyli w dniu onegdajszym towarzyszyć orszakowi pogrzebowemu, na smętarz *Powązkowski,* do tymczasowego grobu, z którego zwłoki wkrótce przeniesione zostaną do grobu familijnego.

(A. n.) W d. 16 b. m., w grobie familijnym na smętarzu *Powązkowskim*, złożone zostały na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Antoniny *Wężarskiej*, Panny, zniknęłej z pośród Krewnych i świata tego, w 19tej wiośnie życia. Naprożno ciągle stęsknieni i smutni, szukamy Cię *Antonino* w zgromadzeniach naszych, których byłaś prawdziwą ozdobą, będąc prawdziwą przedstawicielką rzadkich cnot Panieńskich, skromności, pobożności i miłości Chrześcjańskiej. Tak, naprożno szukamy. OJCIEC nasz, który jest w Niebiesiech, powołał Cię do Królestwa Swego, i my pozostali nie możem pocieszyć się, jak tylko goniąc za Tobą myślami, sercem, i mając na ustach: bądź wola Twoja o BOŻE! — *M. Ł.*

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w Mcu Wrześniu r. b. w Domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie, starców i kalek obojej płci 303, których koszt żywienia wynosił rs. 713 kop: 93; sierot obojej płci 167, a koszt żywienia tychże rs. 394 k. 9$^1/_2$; do 7miu Sal Ochrony uczęszczało z przecięcia dziennie 409 dzieci obojej płci, których utrzymanie kosztowało rs. 163 kop: 35; na obiadach 5cio-groszowemi zwanych, było dziennie 87 osób; z tych na koszt JO. Xięcia NAMIESTNIKA osób 45; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 166 kop: 65; na zupę *Rumfordzką* uczęszczało dziennie osób 279, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 165 kop: 94; Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50, razem rs. 51 k. 45; jednorazowy zasiłek po kop. 37$^1/_2$ osobom 199, razem rs. 74 k. 62$^1/_2$; takiż zasiłek od rs. 1 do rs. 6 osobom 10, razem rs. 18 k. 50; w lekarstwach osobom 166. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,670; a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 1,603 kop. 96$^1/_2$.— W ciągu z. m. w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności zmarli ubodzy: Bazyli *Karczewski* lat 73, Tomasz *Dąbrowski* lat 64, Maryanna *Kornowska* lat 64 licząca.

Jutro, o godz: 7 m. 30 wieczorem, zmiana lunacji, to jest *ostatnia kwadra.* Podobno i ta lunacja, tak się odznaczy jak upłyniona, czyli *pełnia*, podczas której jak najpiękniejsze mieliśmy pogody. One też głównie przyczyniły się do przedłużenia robot fabrycznych około budowy domów, które rzadko trwały tak długo podczas jesieni jak w r. b.

Wczoraj, w jednym z domów prywatnych, znawcy mieli przyjemność słyszenia przybyłą z *Hermansztadu* śpiewaczkę Panią *Petri.* Jest to głos koncertowy, pełen siły i czystości. Odśpiewane przez nią arje z dzieł wyższych, słuchacze z zadowoleniem przyjęli i oddali jej wszelką sprawiedliwość. Pani *Petri,* występowała już z wielkiem powodzeniem w znaczniejszych miastach zagranicą, a dzienniki miejscowe chlubnie o tych wystąpieniach wspomniały. Wykonane przez nią wczoraj Arje z *Violety*, *Roberta*, *Etoile du Nord*, it. p. nic do życzenia niepozostawiły; a gdy piękny jej głos, zabrzmiał, tyle w tym głosie przebiło się czucia, że nie można było słuchać tych śpiewów bez zachwycenia. Grom oklasków, był hołdem dla tej utalentowanej Artystki, która jakkolwiek przybywa obecnie z *Hermansztadtu*, jest wszakże rodem z *Krakowa.*

Przedmiotem powszechnym rozmów *Warszawy*, jest spodziewane wkrótce przybycie słynnej Artystki trajedji, Pani *Ristori.* Margrabina *Capranica del Grillo* (Adelaida *Ristori*), która dziś po Pannie Racheli *Felix*, sztylet *Melpomeny* dzierży, jest rodem z *Civita de Friuli*, miasteczka Królestwa *Lombardzko-Weneckiego.* Pierwsze powodzenie swoje, odnosi *Ristori* do Teatru Kró-

lewskiego w *Turynie*, gdzie przed laty 16tu występowała w rolach naiwnych. Tu poślubiła młodego Margrabiego *del Grillo*, a pomimo świetnego związku, nie opuściła desek teatralnych, do których przywiązywało ją zamiłowanie sztuki. Talent jej rosł widocznie, ale sława jego ograniczyła się w obrębie teatrów *Włoskich.* Dopiero w r. b. po wystąpieniach w *Paryżu*, nabyła Pani *Ristori Europejskiego* rozgłosu. Niebawem ujrzał ją *Londyn*, później *Bruxella*, teraz bawi w *Dreznie*, wszędzie witana tryumfem. Ze stolicy *Saxonji*, do *Warszawy* przybędzie. Towarzystwo dramatyczne Pani *Ristori*, składać mają Artystki dramatyczne: *Barracani Mozzi*, *Feliziani* i *Rapazzini;* Artyści dramatyczni: *Glek*, *Tessero*, *Mozzi*, *Ogna* i kilku innych. Pani *Ristori* liczy lat 35; ci co ją widzieli, (wkrótce ją wszyscy ujrzymy), przyznają jej zalety piękności, wzniosłej postawy i kształtnej kibici.

Wczoraj w Kościele PP. *Wizytek*, odbył się Chrzest starozakonnej Tauby *Pinkiert*, 18-letniej Panny, która obrała sobie imiona *Karolina-Teofila;* Rodzicami Chrzestnewi byli: JW. Hr: Andrzejowa *Zamoyska* i JW. Radca Tajny *Łęski*, Dyrektor Główny P. w K.R.P. i S. Chrzcił zaś W. JX. *Mikoszewski*, Nauczyciel Religji w Szkole Powiatowej przy ulicy *Freta;* poczem w słowach pełnych namaszczenia religijnego i wymowy, przemówił do nowo ochrzczonej, i zebranych Chrześcjan.

Sto osób przepędziło wesoło przeszły wieczór *Środowy* w *Nowej Resursie*, w pałacu Hr: *Tarnowskich.* Dobrane grono Członków użytecznych społeczności pracą, talentami, nauką i przemysłem, znajduje miły odpoczynek w tych każdo-tygodniowych przyjacielskich zebraniach. PP. *Lewandowski* i *Kuny*, wyborną muzyką uprzyjemniali ostatnią zabawę. P. *François* popisał się z wieczerzą. Godziny upływały niepostrzeżenie; poufna rozmowa, preferans, szachy, pisma perjodyczne krajowe i obce, w znacznej ilości prenumerowane, zajmowały liczne towarzystwo, które z każdym dniem pomnaża się nowemi członkami. Z pewnością rokować można, że w tym nowym pięknym, i pod wszystkiemi względami wygodnym lokalu, liczba ich wkrótce podwoi się; zwłaszcza, że komitet i reprezentanci, nieszczędzą starań, aby uprzyjemnić obecnym chwile ich rozrywki.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 5, wartość kuponu kop: 20; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 42, wartość kuponu kop: $19^{1}/_{3}$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu żądają rs. 101 kop: 42, wartość kuponu kop: $8^{1}/_{3}$.

Właścicielka magazynu strojów przy ulicy *Długiej* w Hotelu *Polskim* N° 585, P. *Paszkowska*, po kilkotygodniowej niebytności, w tych dniach powróciła z *Paryża*, z wyborem najpiękniejszych modeli na tegoroczną jesień właściwych.

Panna *Rivoli*, utalentowana nasza śpiewaczka, po powrocie swoim z wód zagranicznych, gdzie bawiła w celu poratowania zdrowia, wczoraj wystąpiła na scenę w roli Lady *Macbeth.* Publiczność powitała ją temi nie zwykłemi oznakami zadowolenia, jakiemi wynagradza prawdziwe nasza talenta. Oklaski po kilka-kroć ponawiane, towarzyszyły wystąpieniu Artystki, i nie ustawały przez ciąg przedstawienia Opery, w krórej Panna *Rivoli* z tak znakomitym talentem odśpiewała swoją *partję.* W ogólności cała Opera pod dyrekcją P. *Quatrini*, Dyrektora Opery, wykonaną była wzorowo, a Pana *Buttis* w roli *Macbetha* obsypywano zasłużonemi oklaskami. Po ukończeniu przywołani zostali: P. *Rivoli* 8-kroć, PP. *Butti* 6-kroć, *Matuszyński* 4-kroć i *Wodziczka* 3-kroć.

Dziś, w salonie *Doliny Szwajcarskiej*, orkiestra miejscowa pod dyrekcją Alberta *Escherta*, pomiędzy innemi wykona: Uwerturę z *Egmonta* (Bethowena); siódmy koncert *Beriota*, na skrzypce, i *Nowinkarz* wielkie potpouri *Gungla.*

Doktór *Hirszel*, Członek Rady Lekarskiej, powrócił z zagranicy.

Dziś, przy ulicy *Miodowej*, w zakładzie piwa bawarskiego pod Nr 490, nowo-przybyła kompanja muzyczna i śpiewaków z *Sztejermarku*, pod dyrekcją P. *Wentzel*, od godziny 5ej po południu da się słyszeć.

Ameryka. — Z *Texas* donoszą o rozgałęzionym spisku niewolników Hrabstwa *Colorado*, przeciw białej ludności. 7go Września był dzień przeznaczony do wybuchu. Sprzysiężeni podczas nocy mieli powstać jednocześnie, małemi bandami napaść na wszystkie domy wiejskie, i wymordować wszystkich mieszkańców, z wyjątkiem młodych dziewczyn, ktore jako swe żony uprowadzić zamierzali. Zamach ten jednak odkryto. 200tu negrów już uwięziono, i mianowano Komissję śledczą. U aresztowanych znaleziono mnóstwo pistoletów, noży, strzelb i amunicji. Hasłem było: »Nic nie zostawić!" Trzech przywódców 5go Października powieszono, a wielu *Mexykanów* niższej klassy, zamieszanych do spisku, wygnano, zabraniając im na zawsze powrotu do Hrabstwa.— Prezes *Brezylijskiego* gabinetu i zarazem Minister skarbu, Margrabia *de Parana*, zmarł 3go z. m. w *Rio-Janeiro.* Miejsce jego, jako Prezesa, objął Minister wojny, Jenerał Margrabia *de Laxias.* Zmarły popierał szczególniej kolonizację kraju, przez obcych wychodźców. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 14go Październ:*, (wiad: telegr:). — *Times* dzisiejszy donosi, że Rząd *Hiszpański* zawiadomił Cesarza *Francuzów*, iż zmiana gabinetu w *Madrycie*, nie ma żadnego znaczenia politycznego. (St: A:).

Austrja. *Wiedeń, 14go Październ:.*— Wyjazd Ministra *Bruck* do *Ischl*, spowodowany został kwestją finansów, a mianowicie oszczędnościami, jakie myśli wprowadzić w budżecie wojennym. Minister ten chce także reorganizować i swój wydział, zmniejszając liczbę urzędników, lecz dając pozostałym wyższe od dotychczasowych płace.— Vice-Król *Egiptu* ofiarował bloki alabastru *Wschodniego*, na Kościół wotalny, budujący się pod kierunkiem Arcy-Xięcia *Ferdynanda-Maxymiljana.* (N. Pr: Ztg).

Baron *Hübner* powrócił tu wczoraj z *Ischl*, i dziś odwiedził Hr: *Buol.*— Wkrótce ma być ogłoszone nowe prawo o małżeństwie, a to w skutku zawarcia Konkordatu. (Schl: Ztg).

Egipt. *Alexandrja, 5go Październ:.*— Przed niedawnym czasem, Vice-Król *Egiptu* utworzył dwa pułki żołnierzy na wielbłądach. Każdy wielbłąd niesie dwóch ludzi, a stosowna artyllerja jest również dźwigana przez

te zwierzęta. Obecnie *Said* Basza zamierza uorganizować oddział jazdy na słoniach. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 13go Paźdz:.* — Cesarz przyjmował wczoraj Jenerała *Kheredine,* który z polecenia Beja *Tunetańskiego,* przywiózł kolebkę dla Następcy Tronu.— Na pokładach wszystkich okrętów marynarki, otwarto z polecenia Ministra składkę, na wzniesienie pomnika *Colbertowi,* jako twórcy marynarki *Francuzkiej.* Tenże Minister zabronił brać kobiety na pokład statków wojennych. — P. *Ronceray,* który z polecenia dyrekcji kolei Północnej udał się za złodziejami w pogoń do *Ameryki,* wrócił tu. Przy jego odjeździe *Grellet* i *Perrault,* siedzieli już w więzieniu, a miano ślad *Carpentiera* i innych spółwinowajców, którzy w obecnej chwili pewno są już uwięzieni. (St: An:).

Słychać, iż gabinet *Paryzki* przesłał dość energiczną notę do *Wiednia,* z powodu zajmowania Xięztw *Naddunajskich* przez *Austrjaków.* Dziś jednak głównie zajmuje tu uwagę publiczną sprawa *Neapolu.* Podobno teraz dopiero przesłano do *Neapolu* owo *ultimatum,* o którego doręczeniu tylekroć mylnie donoszono. W razie nieprzyjęcia *ultimatum* przez Króla *Ferdynanda,* Posłowie *Anglji* i *Francji* wyjadą. (In: Bel:).

Paryż, 14go Paźdz:, (wiado: tele:), (do gazety *Kolońskiej*). Posłowie *Francji* i *Anglji,* zostali odwołani z *Neapolu,* a obie floty miały tegoż samego dnia ruszyć do *Neapolu.* Margrabia *Antonelli,* Poseł *Neapolitański* w *Paryżu,* uda się do *Bruxelli.* — *Monitor* dzisiejszy ogłasza kilka pomyślnych raportów o wyprawie *Kabylskiej.* (St: Anz:).

HISZPANJA. *10go Października.* — Infant *Don Enrique* wyjechał ztąd 7go b. m. do *Portugalji.* — Nowy Poseł *Austrjacki,* Hr: *Crivelli,* wręczył Królowej swe pisma wierzytelne. — *Narvaez* wyjechał 7go b. m. do swej majętności w *Aranjuez.* — Admiralicja czynnie zajmuje się przygotowaniami do wyprawy przeciw korsarzom *Ryffu.* — Poseł *Hiszpański* w *Wiedniu,* Pan *d'Ayllon,* przeniesiony został na takąż posadę do *Lizbony;* a PP. *Bernulez de Castro* i *Cantero,* otrzymali wielkie Krzyże Orderu *Karola IIIgo.* (St: Anz:).

Madryt, 12go Października, (depesza telegra:). — Ministerjum podało się do dymisji, którą Królowa przyjęła. Monarchini poruczyła *Narvaezowi* utworzenie nowego Gabinetu, w którym tenże prezydować będzie. (St: Anz:).

Madryt, 13 Paździer:, (wiad: teleg:).— Skład nowego Gabinetu jest następny: *Pidal,* Minister spraw zagranicznych; *Seivas,* skarbu; *Nocedal,* spraw wewnętrznych; *Arzuelas,* sprawiedliwości; *Urbistondo,* wojny; Jenerał *Lersundi,* marynarki. W miejsce Jenerała *Dulce,* Jenerał-Kapitanem *Madrytu* został mianowany Jenerał *Sanz.* Jenerał *Pezuela* otrzymał jeneralne dyrektorstwo jazdy.— *Paryzki* dziennik *Vérité* podaje także listę Gabinetu nowego, z *Narvaezem,* jako Prezesem. (St: Anz:).

S Z A R A D A.

Pierwsze mianuje, a *druga* wskazuje,
Wszystka roślina, co czasem skutkuje.
(Zeszła Szarada, *Faworyty*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielicki Lud: Ob: z Domaradzyna nr 584; Bońkowski Fel: Sędz: Pokoju z Grajewa nr 626; Fiszer Konst: Ob: z Zawad nr 476; Glinka Józ: Oby: z Szczawina nr 570; Herman Jul: Kup: z Moskwy nr 484; Jaworski Dyonizy Ob: z Lesiewa nr 556; Jakubowski Alfons Sztabs-Kapi: z Symferopola nr 625; Niemirycz Nikodem Oby: z Staropola nr 584; Wessel Mich: Oby: z Rogożna nr 634; Zabłocki Stan: Oby: z Dobrzenia nr 584.

Wyjechali: Bagieński Jul: Oby: do Pułtuska; Czarnecki Fel: Ob: do Gub: Wołyńskiej; Dziekoński Eust: Ob: do Balli Wielkiej; Kuczborski Józ: Ob: do Wielunia; Sztrejbel Sta: Kup: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Bielski Winc: Ob: z Paryża nr 414; Gautie Sekr: Gub:, Urzę: Kancel: JO. Xcia Namiest:, z Drezna nr 61; Krasińska Emilja Oby: z Baden nr 634; Krzyżanowska Karolina Ob: z Paryża nr 414; Kolberg Rad: Dw:, Nacz: Wydz: w Zarządzie Drogi żelaznej, z Paryża, nr 1572/3; Lindenberg Adolf fabr: wyrobów galanter: z Wrocławia nr 1800; Riedel Anna Ob: z Krakowa.

Wyjechali koleją żelazną: Adolfus Józ: Kup: do Londynu; Kuniewicz Teo: Kup: do Wrocławia; Stahlbuck handl: do Hamburga.

DONIESIENIA.

Rsr. 3 nagrody, za oddanie **Broszki** złotej, w kształcie węzła, zgubionej w zeszły Czwartek, w okolicy Grzybowa i Saskiego ogrodu, pod Nr 1094 przy ulicy Twardej, na 2e piętro od frontu.

Podaje się do wiadomości publicznej, że Ruchomości pozostałe po Janie Habrowskim Doktorze Medy:, a między temi: Zegarek złoty cylinder z dewizką takąż, Szpilka brylantowa, Pierścionki, i różna Bielizna, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw:, i na żądanie strony interesowanej, sprzedane będą przez publiczną licytację, w Warszawie pod Nr 500*b*, przy ulicy Podwal w Hotelu Sławiańskim, w d. 8/20 Października r. b. o godz: 10 z rana, przed podpisanym Rejentem, odbywać się mającą.— M. *Rapacki,* R.

Mam zaszczyt uwiadomić JJWW. Panów i Panie, jako podejmuję się **Wywabiać Plamy** z wszelkich materji i axamitu, zszywam nieznacznie rozdarcia w suknie i atłasie; przytem przyjmuję ubrania męzkie do reparacji i wyplamienia, nadania włosu na szwach wytartego, i dodać prasowania; wszystko to uskuteczniam za pomierną cenę. Mieszkam przy ulicy Długiej pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim, w oficynie.— Plamiarz.



Są do sprzedania 3 **Konie**, para skarogniadych, a jeden światło-tarantowaty, wszystkie jednakowego dużego wzrostu, młode i rasowe; dowiedzieć się można, około Alexandrowskiego Kościoła w Alei pod Nr 1726, u Kuczera.

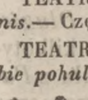
Zgubioną została **Fotografja**, przedstawiająca Portrecik familijny. Znalazca raczy oddać w domu Petyskusa, w Sklepie P. Krusche, za stosowną nagrodą.— Tamże odebrać można zgubioną **Broszę**, nie tak znacznej wartości.

POMARAŃCZE słodkie letnie, nadeszły do handlu Win i Towarów Kolonjalnych Czarniawskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1312.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe stopni 8.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 9.

TEATR WIELKI. Dziś, *Purytanie* (akt 2gi).— *Wenus i Adonis.*— Część 1sza aktu *Fioriny.*— 4ty akt Baletu *Asmodea.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Moja Gwiazda.*— *Chce sobie pohulać.*



NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swoim mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, mieszka pod Nr 110 przy ulicy Piwnej, trzeci dom za Kościołem, na 1m piętrze; zastać go można od godz: 9ej z rana do 8ej wieczorem.— Piotr *Ślizyński.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa 7 (19) Października 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*